



*krótko krótko krótko krótko
krótko krótko krótko krótko
krótko krótko krótko krótko*

INFORMACJE/WSKAŹNIKI Od 1 stycznia:

Wzrasta o 80 gr abonament radiowo-telewizyjny. Korzystanie z telewizora i radia kosztuje miesięcznie 14,90 zł.

Do 800 zł brutto (niecałe 600 zł netto) wzrasta wysokość minimalnego wynagrodzenia. Jednocześnie pracodawcy w latach 2003-2005 będą mieli możliwość obniżenia minimalnej płacy dla osób podejmujących pracę po raz pierwszy - o 20 proc. w pierwszym i 10 proc. w drugim roku pracy.

Kwoty jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych od 6 grudnia 2002 wynoszą:

- 445,20 zł za każdy procent uszczerbku na zdrowiu, nie mniej jednak niż 1664,40 zł z tytułu doznania stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej;

- 8 237,50 zł z tytułu orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji spowodowanej wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową;

- 445,20 zł za każdy procent uszczerbku na zdrowiu z tytułu zwiększenia uszczerbku na zdrowiu;

- 41 163 zł, gdy do odszkodowania uprawniony jest małżonek lub dziecko zmarłego, oraz 8 237,50 zł z tytułu zwiększenia odszkodowania przysługującego na drugiego i każdego następnego uprawnionego;

- 21 327,30 zł, gdy do odszkodowania uprawnieni są tylko inni członkowie rodziny niż małżonek i dzieci zmarłego, oraz 8 237,50 zł z tytułu zwiększenia odszkodowania na drugiego i każdego następnego uprawnionego;

- 8 237,50 zł, gdy do odszkodowania równocześnie z małżonkiem lub dziećmi zmarłego uprawnieni są inni członkowie rodziny. Każdemu z nich przysługuje ta kwota niezależnie od odszkodowania przysługującego małżonkowi lub dzieciom.

ZAPROSZENIE

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zaprasza wszystkich członków i sympatyków Związku do udziału w uroczystościach obchodów 20. rocznicy śmierci śp. Jacka Jerza, działacza radomskiej „Solidarność” z lat 1980-1981 i Konfederacji Polskiej Niepodległej, które odbędą się 31 stycznia 2003 r.

Zbiórka uczestników uroczystości o godzinie 16.00 przy bramie Cmentarza Rzymskokatolickiego przy ul. Limanowskiego w Radomiu. Potem nastąpi przemarsz do grobu śp. Jacka Jerza, gdzie złożone zostaną wiązanki kwiatów.

O godzinie 17.00 w kościele pw. Św. Trójcy zostanie odprawiona uroczysta msza św.

Po mszy - ok. godz. 18.00 - odbędzie się okolicznościowe spotkanie w siedzibie ZR przy ul. Traugutta 52.



Z REGIONU

Spotkanie przewodniczących Komisji Zakładowych Regionu Ziemia Radomska z przewodniczącym Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Januszem Śniadkiem.

Radom 16.01.2003

Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 10.00 w siedzibie ZR. Przewodniczący ZR Zdzisław Maszkiewicz powitał zebranych, a po nim głos zabrał Janusz Śniadek.

Przewodniczący KK podziękował wszystkim uczestnikom za to, że znaleźli czas by spotkać się z nim. – To ja mam zaszczyt być waszym gościem – powiedział Janusz Śniadek. – Cieszę się, że znaleźliście dla mnie czas. Tym bardziej, że macie przecież swoje regionalne kłopoty związkowe i w zakładach pracy, wynikające z sytuacji gospodarczej w Radomsku i ostatnich zmian ustawowych.

Następnie skrótowo omówił wydarzenia we władzach Związku od ostatniego KZD, m.in. sprawę uzupełnienia składu Prezydium KK, które dokonało się w grudniu ub. r. – Jesteśmy już w pełnym składzie i możemy rozpocząć działanie na odpowiednią skalę – stwierdził Janusz Śniadek. – Zmiany w strukturze władz Związku były trudne, ale konieczne. Ich brak odbiłyby się na sprawności funkcjonowania całej „Solidarność”.

Po tym wstępie przewodniczący KK przedstawił zebrany najważniejsze problemy, z jakimi przyjdzie się zmierzyć Związkowi w najbliższym czasie. Do najważniejszych zaliczył ostatnie zmiany w Kodeksie Pracy (pisaliśmy o tym w poprzednim numerze „Biuletynu”) w tym obowiązek podania pracodawcy liczby członków zakładowej organizacji związkowej. Nawiązał przy tym do opublikowania w „Tygodniku Solidarność” opinii na ten temat, jego zdaniem niepotrzebnej i co najmniej dyskusyjnej, bez uzgodnienia z KK. Dodał przy tym, że KK czeka na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w kwestii czy liczebność organizacji międzyzakładowych trzeba podawać łącznie czy z rozbiorem na komisje wchodzące w skład MKZ-ów. KK skrytykowała też ostatnie orzeczenie TK ws. układów zbiorowych, gdzie trybunał zamieścił wielce dyskusyjny i zdaniem prawników KK nieprawidłowy passus dotyczący możliwości wypowiedzania UZP bez konieczności wręczania wypowiedzeń indywidualnych – narusza on w ich opinii prawa jednostki stawiając nad nimi racje przedsiębiorstwa. Janusz Śniadek przypomniał też, iż w lipcu wejdą w życie kolejne niekorzystne dla pracowników znowelizowane przepisy KP dotyczące ochrony

Z REGIONU



Spotkanie przewodniczących Komisji Zakładowych Regionu Ziemia Radomska z przewodniczącym Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Januszem Śniadkiem.

Radom 16.01.2003

(cd. ze str. 1)

działaczy związkowych. – Większości tych spraw nie możemy bezpośrednio i skutecznie załatwić, gdyż nasz wpływ na parlament obecnej kadencji jest nieduży – mówił Janusz Śniadek. – Z jednej strony Związek powinien jednak skupiać się na obronie własnych członków, z drugiej strony musimy „wychodzić do ludzi” i działać na rzecz szerszej rozumianych społecznych interesów. Tylko tak możemy poprawić wizerunek Związku nadszarpnięty zaangażowaniem się „Solidarności” w politykę. Z polityki wycofaliśmy się i musimy zadbać o odzyskanie zaufania społecznego do nas.

Janusz Śniadek dodał, iż znakomitym momentem do tego jest ogólnopolska akcja „Solidarności” ws. przywrócenia zasiłków przedemerytalnych (piszemy o tym „Biuletynie”). Jego zdaniem ta inicjatywa ustawodawcza ma

szansę powodzenia przy pełnym zaangażowaniu w nią członków związku – akcja zbierania podpisów. – Musimy zmobilizować się w celu zdobycia jak najszerszego poparcia społecznego – przekonywał zebranych Janusz Śniadek. – Czasami słyszę zarzuty z ust członków Związku, że KK nie zrobiła wszystkiego, by obronić Kodeks Pracy. A przypomnijcie sobie Koleżanki i Koledzy jak niewiele podpisów zebraliśmy, w stosunku do liczebności członków „Solidarności”, w czasie akcji przeciwko zmianom KP.

Przewodniczący KK dodał, że władze Związku zrobiły wszystko, co mogły, by złagodzić brzmienie zapisów KK, bądź je poprawić, np. nie dopuszczono, by do nowelizacji KP wpisać punkty dotyczące możliwości wypowiedzenia przez pracodawcę UZP. Wprowadziło ją dopiero orzeczenie TK. Z kolei ograniczenie ochrony działaczy KZ związkowcy z całej Polski (nie tylko z „Solidarności”) „zawdzięczają” Maciejowi Manickiemu z OPZZ, bo ten punkt nowelizacji KP jest jego autorstwa. Przedstawiciele KK w Komisji Trójstronnej poprawili ten zapis (i szereg innych) odnosząc liczbę chronionych działaczy do liczebności związku w danej firmie. – Nigdy jednak nie występowaliśmy z propozycjami żadnych zmian w KP i nie wyrażaliśmy zgody na zmiany w tym kodeksie – zakończył ten wątek Janusz Śniadek.

Zbyt mała liczba podpisów pod petycją przeciwko zmianom w KP (tylko 200 tysięcy) pokazała, zdaniem przewodniczącego KK, że część działaczy związkowych z KZ-ów była „uspokojona” brakiem punktu w KP dotyczących układów zbiorowych pracy. Weszły one w życie niejako „bokiem” – poprzez orzeczenie TK i teraz Związek musi walczyć o wszystko. – Pretensje możemy więc mieć sami do siebie – powiedział Janusz Śniadek. – Zapanowała wśród członków Związku jakaś rezygnacja, przekonanie, że nie damy rady się obronić.

Przewodniczący KK dodał, iż jego zdaniem akcja ws. zasiłków przedemerytalnych ma szansę powodzenia – „Solidarność” jest w stanie zebrać ok. 1 mln podpisów. Tym bardziej, że chcą się do tej akcji przyłączyć inne związki m.in. „Solidarność’80”.

Janusz Śniadek zapowiedział, iż w/w działania to jedynie pierwsze z serii działań Związku. Wkrótce „Solidarność” będzie musiała stanąć w obronie tak fundamentalnych praw konstytucyjnych i pracowniczych jak prawo do wynagrodzenia czy wolności zrzeszania się (sprawa „Hetmana”). Kolejna akcja będzie miała miejsce najprawdopodobniej już w marcu br.

Potem przewodniczący KK odpowiadał na pytania uczestników spotkania. Zbigniew Cebula (FB) spytał Janusza Śniadka, co władze Związku chcą zrobić, by odzyskać zaufanie społeczne, zmienić jego niekorzystny wizerunek i przyciągnąć do niego

ludzi. – Związek to narzędzie wspólnej obrony interesów pracowniczych. Związek działa na zasadzie akceptacji i utożsamienia, wspólnego działania – stwierdził Janusz Śniadek. – Z pozycji KK niczego nie można nakazać, bo „Solidarność” to nie wojsko. Można pomagać, ale nie rozkazywać czy karać. Według przewodniczącego KK trzeba zmieniać wizerunek „Solidarności” przez mówienie prawdy, nie obiecywać na

(cd. na str. 3)



Pawłowi Karasińskiemu
najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci
BRATA
składają
Zdzisław Maszkiewicz
Przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w ZNTK Radom

Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska
PKO BP I/O Radom 18 10204317-122280091

wyrost. Ze szczebla krajowego KK może jedynie dać działaczom Związku broń do ręki – na szczeblu zakładowym czy regionalnym – poprzez podnoszenie prestiżu całej organizacji i kreowaniu takiego jej obrazu, by wszyscy wiedzieli, że „Solidarność” to silny, bardzo dobrze zorganizowany i sprawny w działaniu związek zawodowy.

– Nie jestem cudotwórcą, jestem związkowcem jak każdy z was – mówił Janusz Śniadek. – Wiem, że rolą szefa związku jest budowanie morale organizacji, ale sam, bez waszego udziału, niewiele zrobię. Ostatnie badania opinii publicznej wskazują, że wprawdzie 60% Polaków popiera akcje protestacyjne, ale tylko połowa z tej grupy chce brać w nich czynny udział.

Na pytania Jadwigi Poźniak (Sekcja Śl. Zdrowia) i Mirosława Pośłowskiego (PKS Kozienice) dotyczące zmian w KP i orzeczenia TK ws. układów zbiorowych pracy Janusz Śniadek stwierdził, że trudno jest bez pozyskania parlamentarzystów zmienić cokolwiek w tej sprawie, ale w przypadku UZP „Solidarności” udało się przekonać związkowców do wspólnego wystąpienia z inicjatywą wprowadzenia uzupełnienia do ustawy punktu mówiącego o tym, że o skuteczności wypowiedzenia UZP decydowałby sąd (pismo MGPIPS w tej spr. publikujemy w „Biuletynie”).

Padły też pytania m.in. Zbigniewa Dziubasika, Andrzeja Towarnickiego i Kazimierza Staszewskiego nawiązujące do konfliktu w Regionie Ziemia Radomska oraz nie płacenia składek przez niektóre komisje zakładowe. – Połowa wpływów „Solidarności” to składki. Bez tych pieniędzy trzeba będzie ograniczać działalność oraz pomóc dla regionów czy branż

– Powiedział Janusz Śniadek. – Nie mogę z poziomu Komisji Krajowej prosić o płacenie składek, bo byłoby to jednoznaczne z dopraszaniem się o rzecz podstawową – przestrzeganie Statutu. Ale taka jest polska i solidarnościowa rzeczywistość: z jednej strony przysięgamy na „Honor, Boga i Ojczyznę”, a drugiej strony nie płacimy składek – czyli po prostu zwykła nieuczciwość. Potem Polacy dziwią się, robiąc takie rzeczy, że ta „Solidar-



ność” z lat 80. nie wraca.

Nie odbudujemy autorytetu i wizerunku Związku, nie przywrócimy mu należnej roli w życiu społecznym, gdy działacze będą łamać Statut w obliczu sporu lokalnego czy personalnego.

Prawo Statutu jest święte i tylko z działania zgodnego z jego regulami możemy czerpać poczucie naszej wartości.

UKŁADY ZBIOROWE PRACY

Jest nadzieja na zmianę ?

Publikujemy notatkę Departamentu Dialogu Społecznego Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, skierowaną do stron uczestniczących w pracach Komisji Trójstronnej, a dotyczącą zmian proponowanych w przepisach związanych z układami zbiorowymi pracy. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2002 r. zdaniem ekspertów prawnych z KK NSZZ „Solidarność” zawiera niedociągnięcia formalne dopuszczające łamanie indywidualnych praw pracownika, gdyż Trybunał Konstytucyjny, uchylając w całości przepis art. 241⁷ § 4 Kodeksu Pracy, uchylił również zdanie drugie, które nakładało na pracodawcę obowiązek wypowiedzenia indywidualnych warunków zatrudnienia (w tym również pracownikom objętym ochroną) w przypadku, gdy po rozwiązaniu układu pracodawca zamierza wprowadzić mniej korzystne dla zatrudnionych rozwiązania. W tym przypadku eksperci MGPIPS i KK NSZZ Solidarność” są zaskoczeni zgodni.

Departament Dialogu Społecznego
Notatka

w sprawie proponowanych kierunków zmian w przepisach dotyczących układów zbiorowych pracy w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2002 r.

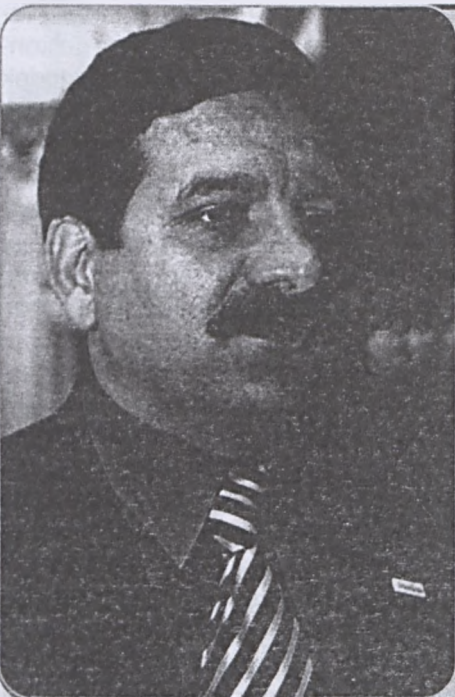
1. Zamieszczenie w Kodeksie pracy przepisu o rozstrzygnięciu przez sądy pracy sporów dot. skuteczności wypowie-

żenia lub rozwiązania układów zbiorowych pracy. Zespół Problemowy ds. Prawd Pracy i Układów Zbiorowych akceptował tę propozycję na posiedzeniu w dniu 28 października 2002 r.

2. Przywrócenie przepisu nakładającego obowiązek wypowiedzenia indywidualnych warunków zatrudnienia (w tym również pracownikom objętym ochroną) w przypadku gdy po rozwiązaniu układu pracodawca zamierza wprowadzić mniej korzystne dla zatrudnionych rozwiązania. Trybunał Konstytucyjny uchylając w całości przepis art. 241⁷ § 4 Kodeksu Pracy, uchylił również zdanie drugie, które regulowało powyższą kwestię.

3. Umożliwienie wypowiedzenia tylko niektórych postanowień układu. Często przyczyną wypowiedzenia układu jest potrzeba zmiany jednego lub zaledwie kilku jego postanowień, na którą druga strona układu nie chce się zgodzić (odmowa zawarcia stosownego protokołu dodatkowego). Wypowiedzenie części układu pozwala utrzymać w mocy pozostałe jego postanowienia, co powinno być mniej dokuczliwe dla pracowników i pozwala na łatwiejsze prowadzenia dalszych rokowań (skupiających się na kwestiach spornych).

4. Ewentualne zwiększenie okresu wypowiedzenia układu (jego części) z 3 do 6 miesięcy z zachowaniem zasady, że dotyczy to jedynie przypadków, gdy układ nie określił takiego okresu.



Janusz Śniadek

47 lat, nowy Przewodniczący KK, był w poprzedniej kadencji zastępcą Mariana Krzaklewskiego i szefem gdańskiego regionu związku. Jest inżynierem stoczniowcem z Gdyni o specjalności budowa okrętów. W związku działa od 1981 r.

Janusz Śniadek urodził się w Sopocie 26 maja 1955 r.

W 1981 r. ukończył studia na Wydziale Budowy Okrętów Politechniki Gdańskiej, uzyskując tytuł magistra inżyniera mechanika. W 1981 r. - po studiach - rozpoczął pracę w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni (dzisiejszej Stoczni Gdynia SA) i rozpoczął działalność w „S”. W stanie wojennym działał w podziemnych strukturach związku - m.in. redagował w podziemiu stoczniowy biuletyn „Kadłub”. Do 1989 r. pracował na stanowisku projektanta w Biurze Konstrukcyjnym Stoczni. W 1989 r. został wybrany na stanowisko przewodniczącego Komisji Zakładowej „Solidarność” Stoczni Gdynia. Funkcję tę pełnił przez trzy kadencje - do 1998 r.

W latach 1992-1995 był członkiem Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”. W czerwcu 1998 r. został wybrany na przewodniczącego Zarządu Regionu Gdańskiego. W połowie 2002 r. został ponownie wybrany na szefa gdańskiej „Solidarność”. W 1995 r. został członkiem Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, a 1997 r. - wiceprzewodniczącym tej Komisji.

ZWIĄZEK NIE ISTNIEJE TYLKO DLA SIEBIE

Rozmowa „Biuletynu” z Januszem Śniadkiem, Przewodniczącym Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Paweł Podlipniak: Panie Przewodniczący, na dzisiejszym [16 stycznia] spotkaniu kilkakrotnie nawiązywano do konfliktu pomiędzy niektórymi komisjami zakładowymi a Zarządem Regionu Ziemia Radomska i sprawie nie płacenia przez nie składek związkowych. Jak Pan widzi rolę KK w rozwiązaniu tego sporu?

Janusz Śniadek: W przypadku wydarzeń w ZR Ziemia Radomska Komisja Krajowa wykorzystwała wszystkie możliwości udziału w tych wydarzeniach - byli tu przedstawiciele Krajowej Komisji Wyborczej i Krajowej Komisji Rewizyjnej, którzy uczestniczyli w WZDR i informowali KK o swej ocenie tych wydarzeń. Z punktu widzenia Statutu i z pozycji KK oceniamy, że te wszystkie elementy zostały spełnione i nie ma żadnych formalnych podstaw do ingerencji. Pozostaje tylko problem bardziej ludzki - emocjonalny - tego konfliktu. I tu już nie ma innej metody jak perswazja, no i argument, że Związek nie jest instytucją, która istnieje po to, by zajmować się sam sobą i że wszelkie tego rodzaju konflikty osłabiają go, są zaprzeczeniem celów statutowych. Związek ma służyć ludziom, realizować cele dotyczące ochrony ich praw wynikających ze stosunku pracy oraz kreować pozytywne zjawiska w naszym życiu społecznym.

PP: A co będzie jeśli argumenty nie przekonają oponentów, jeśli nie pomoże odwoływanie się do rozsądku i celów związku? Kilka komisji zakładowych naszego Regionu odmawia płacenia składek - to najbardziej namacalny przejaw konfliktu. Jakie są możliwe dalsze konsekwencje takiego postępowania - bo w czasie Pańskiego spotkania z przewodniczącymi KZ-ów padły słowa o skreślanu takich komisji z rejestru związku. Czy tak ostateczność jest realna?

J.S.: Statut Związku przewiduje takie sankcje za uporczywe jego łamanie. Natomiast ja zawsze, do końca wierzę, że do takich ostatecznych sytuacji nie dojdzie i poczucie obowiązku wobec członków Związku zwycięży. W końcu osoby te składały przysięgę: „Przysięgam na honor, na tradycje Narodu Polskiego, stać na straży Statutu i sierpniowej idei „Solidarność”. Jeśli ktoś serio traktuje wypowiedziane słowa i swój honor, to powinien tego statutu przestrzegać.

PP: To dosyć idealistyczne podejście...

J.S.: No dobra, a więc jestem idealistą, ale myślę, że tylko dzięki temu przetrwałem te wszystkie lata stanu wojennego i dzisiejsze „burze”.

PP: Jest pan przewodniczącym KK dopiero od kilku miesięcy. Ma pan więc szersze uprawnienia i pole działania. Jakie wyzwania, które stawia przed Związkiem obecna sytuacja społeczno-gospodarcza, uważa Pan za najważniejsze, za najtrudniejsze?

J.S.: Powtórzę - Związek nie jest celem samym w sobie, jest środkiem do realizacji celów i zadań szerszych. Hasłowo mówiąc - budowania poczucia bezpieczeństwa wśród członków Związku i w ich otoczeniu. Nie ma dziś większego problemu w Polsce jak sprawa bezrobocia. Muszę jednak tutaj zastrzec, że Związek nie ma instrumentów czy możliwości rozwiązania tego problemu samodzielnie. To jest konstytucyjny obowiązek państwa - stymulowanie czy kreowanie takiej sytuacji ekonomiczno-gospodarczej. Rolą Związku jest dopominać się o to, zwracać uwagę, ewentualnie wskazywać w trybie konsultacji błędy, zabierać głos w sprawach ważnych.

Do tego dochodzi cała lista spraw, w których, jako Związek, mamy coś do powiedzenia, albo o które chcemy walczyć. Na pewno z kwestią bezrobocia związany jest problem prawa do wynagrodzenia - zagwarantowania tego prawa wszystkim tym, którzy pracę mają. Kolejnym punktem jest przestrzeganie prawa pracy.

Dziś musimy walczyć o elementarne prawa gwarantowane nam przez Konstytucję RP!!! Przykładem jest np. prawo do zrzeszania się w związkach zawodowych - patrz: sprawa „Hetmana”, gdzie publicznie oznajmiono, iż za przynależność do KZ wyrzucą się ludzi z pracy. Kolejnym problemem jest prawo do wynagrodzenia - święte, przyrodzone prawo człowieka zagwarantowane konstytucyjnie.

To nie koniec - te wszystkie nielegalne działania łamią inne prawo - prawo równości podmiotów gospodarczych. Łamanie prawa pracy i prawa do wynagrodzenia jest ele-

(cd. na str. 5)

(cd. ze str. 4)

mentem „dumpingu socjalnego”. Polega on na nie płaceniu żadnych należności finansowych pracownikom (w tym ZUS-u). Jest to ewidentna forma nieuczciwej konkurencji - niszczenia zakładów, które znacznie lepiej radzą sobie z kalkulacją kosztów pozapłacowych i płacą pracownikom wszystkie należności - odprowadzają składki na ZUS itp. Tutaj państwo przestaje spełniać swoje funkcje, bo ludzie myślą tak: „Po co mi państwo, które nie gwarantuje mi jako obywatelowi, jako pracownikowi konstytucyjnych praw. Na co mi państwo, które przez niesprawność swego aparatu, instytucji - sądów, wymiaru sprawiedliwości, inspekcji pracy, prokuratury, urzędów antymonopolowych nie gwarantuje bezpieczeństwa.”

PP: Stąd taka popularność skrajnych organizacji politycznych o charakterze populistycznym jak „Samoobrona” i organizowanych przez nie blokad dróg itp.

J.S.: Ale to wynika właśnie z braku wiary w to, że państwo wywiąże się ze swoich konstytucyjnych i ustawowych obowiązków, zadań. Jest więc naszym zadaniem jako Związku podjęcie kampanii, która zwróciłaby uwagę opinii publicznej i spowodowała by presję na środowiska polityczne, by to zmienić, by się temu wszystkiemu przeciwstawić. Przypadek Lwa Rywina to nic innego, jak tylko kulminacja choroby, która toczy polskie życie polityczne i społeczne.

PP: Czy można więc powiedzieć, że „Solidarność” odbija się od dna? Wśród wielu osób jeszcze do niedawna panowało przekonanie, że związki zawodowe są nieskuteczne, że nic nie zrobią

i nie opłaca się do nich zapisywać. Czy Pana zdaniem to przekonanie ulega zmianie?

J.S.: Tak, na pewno i to z zupełnie obiektywnych przyczyn. Po roku 1990 rozpoczął się w Polsce okres, nazwijmy, „odzwyczajania”. Zarówno w płaszczyźnie ustawowej jak i społecznej. Czasami za zwalczanie Związku brali się ci, którzy go zakładali. Można by powiedzieć na ten temat wiele gorzkich słów. Wprowadzono wiele antyzwiązkowych rozwiązań, na to nakładała się fala liberalnej ideologii jako recepty na uzdrowienie gospodarki itp. Tymczasem w krajach UE pracodawcy żądają zakładania związków zawodowych w firmach - chcą mieć poważnego partnera do rozmów, co z kolei wpływa na stabilność samych firm. **Można to wyraźnie prześledzić np. na przykładzie hipermarketów w Polsce. Związki zawodowe zwalczają tam nie zagraniczni właściciele, ale nasi polscy, domorośli, zatrudnieni przez nich, menedżerowie po to, by w ich mniemaniu, ułatwić sobie działanie, wywołując przy tym rozmaite niepotrzebne sytuacje, tworząc nastrój konfliktu pomiędzy pracodawcą a pracownikami.**

Taka polityka pracodawcy jest skuteczna jedynie od pewnego momentu - gdy zostaje przekroczona granica strachu, tak jak w „Hetmanie”, gdzie zrozpaczone i doprowadzone do ostateczności kobiety sięgnęły po ich jedyną broń - uznały, że dość już mają hańby i postanowiły założyć związek. Bo to nie związek zawodowy przyszedł do nich, to one uznały, że muszą się bronić i postanowiły się zorganizować. I tak jest w wielu miejscach

PP: Dziękuję Panu za rozmowę.

JACEK JERZ 1944 -1983

David Morgan

ZAPOMNIANY PRZEZ PODRĘCZNIKI HISTORII - JACEK ANTONI JERZ 1944-1983

Dwudziesta rocznica śmierci Jacka Antoniego Jerza jest właściwym momentem na przypomnienie kolej jego losu i jego zaangażowania w ruch „Solidarność”, który doprowadził do upadku totalitarnego systemu rządów w Polsce. Istnieje też chyba taka potrzeba, by przypomnieć Jego zasługi, zwłaszcza w kontekście działań podjętych dwa lata temu przez ówczesne władze miasta, których celem była zmiana nazwy ulicy noszącej jego imię. Być może najmłodsze pokolenie niewiele wie o walce i poświęceniu osób takich jak Jacek Jerz, lokalnych działaczy wielkiego ruchu, którzy nie znaleźli miejsca na kartach podręczników historii.

Jednym z bardziej interesujących aspektów biografii Jacka Jerza, jest to, że z jego pochodzenia i wczesnych lat młodości w żaden sposób nie można odczytać zapowiedzi jego późniejszej determinacji i zaangażowania społecz-

nego, z których znany był w późniejszej działalności opozycyjnej wobec reżimu komunistycznego.

Urodził się w rodzinie robotniczej, 11 października 1944 roku. We wczesnej młodości pracował fizycznie, do ukończenia technikum elektronicznego. Podobnie jak spora część młodych ludzi w tym okresie wszedł w kolizję z prawem.

Jednakże już w niecały miesiąc po podpisaniu Porozumień

Gdańskich, w październiku 1980 roku Jerz zaangażował się w tworzenie radomskiej „Solidarność”. Na jednym z pierwszych spotkań Andrzej Sobieraj został wybrany jako tymczasowy przewodniczący związku, a Jacek Jerz został jego zastępcą.

Niemal natychmiast Jerz pokazał swoją bezkompromisowość wobec władz, obstając przy niezależności nowopowstałego związku poprzez przeciwstawienie się próbom włączenia się w prace związku podejmowanym przez organizacje takie jak PAX. Był to czytelny znak jego wrażliwości na symbolikę, zarówno symbolikę słów jak i działań, co stało się cechą charakterystyczną aktywności Jerza w ruchu opozycyjnym. 24 listopada 1980 roku Jacek Jerz i Andrzej Sobieraj zorganizowali, w sposób opisywany później jako operacja paramilitarna, okupację siedziby oficjalnych związków zawo-



dowych, co pozwoliło im nie tylko zdobyć odpowiednią in-

(cd. na str. 6)

frastruktury dla dalszego rozwoju „Solidarności”, ale także obaliło monopol PZPR i podporządkowanych jej związków na reprezentowanie interesów klasy robotniczej. Innym przykładem zdolności Jerza do mobilizacji lokalnej społeczności była manifestacja zorganizowana przed pomnikiem Dionizego Czachowskiego 16 grudnia 1980 roku w ramach obchodów dziesiątej rocznicy protestu 1970 roku. Był to przykład śmiałej syntezy polskiej historii oporu i walki o niepodległość, łącząca opór wobec carskiej Rosji z opozycją wobec przewodniej roli PZPR w Polsce.

Jerz był jednak kimś więcej niż tylko bystrym propagandzistą. Jego zdolności organizacyjne i wyczucie negocjacyjne znalazły uznanie podczas negocjacji z władzami na temat rehabilitacji protestu 1976 roku (prowadzonych w marcu 1981 roku), a następnie zostały publicznie potwierdzone poprzez wybranie go na delegata na I Krajowy Zjazd „Solidarności” w lecie 1981 roku.

Przed KZD Jerz odegrał istotną rolę w utworzeniu Konfederacji Polski Niepodległej KPN w Radomiu, której był pierwszym przewodniczącym oraz w powstaniu Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania. Jerz przedstawił na KZD program gospodarczy KPN, który był zaskakującym dokumentem zważywszy na niewielkie ówczesne zainteresowanie sprawami restrukturyzacji gospodarki socjalistycznej. W swoim wystąpieniu Jerz podkreślał znaczenie prawa w państwie, uważał także, że Polska powinna stać się członkiem Międzynarodowego Funduszu Walutowego, a polski złoty powinien stać się walutą wymienną. Postulował między innymi ochronę prawa własności oraz wprowadzenie zasad wolnego rynku w obrocie ziemią – dziś wszystkie te postulaty zostały spełnione.

Po wielu miesiącach bezproduktywnych spotkań z władzami w sprawie rehabilitacji „wydarzeń radomskich”, Jerz wraz z innymi członkami radomskiej „Solidarności” przygotowywał się do spotkania z władzami w celu ostatecznego rozstrzygnięcia pozostałych istotnych punktów spornych. 11 listopada, w dniu, na który wyznaczono początek kolejnej rundy negocjacji, Jerz zorganizował manifestację dla uczczenia Dnia Niepodległości, byłego święta narodowego, które zostało zniesione przez władze PRL. Manifestację zorganizowano na Rynku Starego Miasta, na wprost byłego Ratusza, gdzie przed wojną stał pomnik poświęcony legionom Piłsudskiego, co było niemal symbolicznym wezwaniem do obrony trudnych zdobyczy „Solidarności” przed coraz groźniejszymi pomrukami aparatu władzy.

W tym samym miesiącu, pomimo oporów władz, Jerz zorganizował spotkanie Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania w tym samym budynku, w którym odbywały się negocjacje między władzą a „Solidarnością”. Kongres ten miał miejsce w dniach 21-22 listopada 1981 roku i uczestniczyło w nim 82 delegatów reprezentujących 25 lokalnych komitetów działających na terenie całej Polski. Między różnymi postulatami zgłaszanymi na Kongresie przyjęto także postulat ustanowienia narodowego święta robotniczego upamiętniającego grudniowe strajki na Wybrzeżu 1970 roku.

Zaledwie trzy tygodnie później generał Jaruzelski ogłosił stan wojenny, a Jacek Jerz wraz z innymi członkami kierownictwa radomskiej „Solidarności” został internowany.

Jerz przebywał w więzieniu w Kielcach, gdzie kontynuował protest, a latem 1982 roku został przeniesiony do Kwidzyna. 14 sierpnia 1982 podczas protestu, w którym domagał się dla uwięzionych prawa do spotkań z rodzinami, został ciężko pobity. Zwolniony z internowania w grudniu 1982 roku, zmarł 31 stycznia 1983 roku w wyniku zawału, choć wiele osób twier-

dzi, że bezpośrednią przyczyną śmierci były obrażenia, które odniósł w wyniku pobicia.

Pomimo trwających represji rządów Jaruzelskiego, pogrzeb Jacka Jerza stał się powodem wielkiej manifestacji oporu wobec totalitarnego państwa. Tysiące ludzi uczestniczyło w nabożeństwie i ceremonii cmentarnej, oddając ostatni hołd człowiekowi, który poświęcił tak wiele dla lokalnej społeczności i całego narodu.

Od Redakcji: Autor powyższego tekstu jest amerykańskim historykiem piszącym pracę naukową o Radomskim Czerwcu 76



JACEK JERZ
1944-1983

Współzałożyciel
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska.
Działacz Konfederacji Polski Niepodległej.
Internowany 13 grudnia 1981 r.

*W XX rocznicę śmierci
Przyjaciele*

Z PRAC KK Z PRAC KK

KOMUNIKAT

21 stycznia 2003 r. odbyło się w Gdańsku posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, podczas którego omawiano sytuację w służbie zdrowia. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Rady Sekretariatu Ochrony Zdrowia KK NSZZ „Solidarność” z przewodniczącą Marią Ochman. Prezydium KK zapoznało się także z przebiegiem prac w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych.

Omówiono również możliwe kierunki zmian w przepisach dotyczących układów zbiorowych pracy w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2002 r.

Prezydium KK podjęło decyzję o zarejestrowaniu Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Nestle Polska S.A.

W trakcie posiedzenia przygotowano projekt porządku obrad Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, które odbędą się jutro, tj. 22 stycznia br. w Gdańsku.

**Rzecznik prasowy
Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”
Dariusz Wasielewski**

ZE SŁUŻBY ZDROWIA

14 stycznia na posiedzeniu Sekcji Krajowej Pracowników Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność” przyjęto stanowisko, w którym związkowcy domagają się od rządu działań zmierzających do „zapewnienia pacjentom konstytucyjnie zagwarantowanego dostępu do opieki medycznej.”

1. Przywrócenia finansowania świadczeń do poziomu przynajmniej z roku 2002.
2. Likwidacji limitów usług medycznych oraz regularnego wypłacania „nadwykonań” wynikających z zaniżonych kontraktów.
3. Wycofania się rządu z uszczuplania środków finansowych w systemie ochrony zdrowia przez decyzje Ministerstwa Finansów o spłacie pożyczki zaciągniętej przez kasy chorych w 2000 r. oraz Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej zmniejszającej podstawę wymiaru składki na ubezpieczenia zdrowotne za osoby korzystające ze środków finansowych tego resortu.
4. Wprowadzenia krocącego wzrostu składki na ubezpieczenia zdrowotne w latach następnych z możliwością odliczenia ich od podatków przez obywateli.
5. Natychmiastowego zajęcia się przez rząd problemem zadłużenia placówek ochrony zdrowia.
6. Natychmiastowego prawnego uregulowania zasad wynagradzania pracowników szpitali, ze szczególnym uwzględnieniem zapewnienia wzrostu płac.
7. Niezwłocznego uregulowania zaległych należności pracowniczych, w sposób specjalny zapewnienia otrzymywania wynagrodzeń za wykonywaną pracę.
8. Przestrzegania norm zatrudnienia gwarantujących bezpieczeństwo pacjentów i pracowników służby zdrowia.
9. Wycofania się Ministerstwa Zdrowia z projektu centralnie tworzonej sieci szpitali publicznych.
10. Przywrócenia działania regionalnych komitetów sterujących i kontynuacji opartych na dialogu społecznym wojewódzkich programów restrukturyzacji branży wraz z zapewnieniem utrzymania miejsc pracy.
11. Stworzenia możliwości prawnych dla zwiększenia roli samorządów terytorialnych do pełnienia odpowiedzialności prawnej i finansowej za podległe im placówki.

Swoje postulaty szczegółowo przedstawiły również Sekcje: Uzdrawisk, Ratownictwa Medycznego, Sanepidu i Pracowników Pomocy Społecznej. Związkowcy oczekują podjęcia niezwłocznego, rzetelnego, merytorycznego dialogu rządu RP ze stroną społeczną, w celu zapobieżenia eskalacji protestów pracowniczych i zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego wszystkim obywatelom naszego kraju. Sekretariat Ochrony Zdrowia NSZZ Solidarność podjął uchwałę o rozpoczęciu przygotowań do ogólnopolskiej akcji protestacyjnej. Związkowcy dali rządowi tydzień na ustosunkowanie się do powyższych postulatów. Jeżeli rząd je zlekceważy, zapadnie decyzja o przygotowaniu przez „Solidarność” ogólnopolskiej akcji protestacyjnej.

UWAGA! SZKOLENIA ZWIĄZKOWE

Plan szkoleń Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska na rok 2003.

1. *Szkolenie ogólnozwiązkowe (4 dni) 17.02.-20.02.2003*
2. *Kodeks Pracy (4dni) 3.03.-6.03.2003*
3. *Zakładowy fundusz świadczeń socjalnych (2dni) 27.03.-28.03.2003*
4. *Szkolenie dla skarbników (1 dzień) 11.04.2003*
5. *Szkolenie dla członków Komisji Rewizyjnych (1 dzień) 5.05.2003*
6. *Szkolenie ogólnozwiązkowe (4 dni) 12.05.-15.05.2003*
7. *Rozwój związku – pozyskiwanie nowych członków (3 dni) 2.06.- 4.06.2003*
8. *Szkolenie SIP (społecznych inspektorów pracy) – luty-kwiecień
lipiec/sierpień przerwa wakacyjna*
9. *Szkolenie ekonomiczne cz. I (4 dni) koniec września*
10. *Szkolenie ekonomiczne cz.II (4 dni) połowa października*
11. *Układy Zbiorowe Pracy (5 dni) listopad*

Szkolenie ogólnozwiązkowe dla działaczy komisji zakładowych.

Termin szkolenia: 17-20.02.2003. Miejsce szkolenia: siedziba Zarządu Regionu ul. Traugutta 52.

Koszt szkolenia: 20 zł/os.

Zapisy w sekretariacie ZR do 10.02.2003 r.

Jest to podstawowe szkolenie związkowe, zalecane dla każdego działacza. Uświadamia ono różnorodność zagadnień, jakimi musi zajmować się związek zawodowy i z jakimi spotka się w swej pracy działacz związkowy. Są to m.in.: spotkania ze związkowcami i interwencje w sprawach pracowniczych, Statut Związku, zebrania komisji zakładowych, negocjacje i spory zbiorowe, podstawowe akty prawne itp.

Szkolenie Kodeks Pracy („Wybrane elementy prawa pracy”).

Termin szkolenia: 3-6.03.2003 r.

Miejsce szkolenia: siedziba Zarządu Regionu ul. Traugutta 52.

Koszt szkolenia: 25 zł/os.

Zapisy w sekretariacie ZR do 20.02.2003 r.

Podczas tego szkolenia działacze zapoznają się z ostatnią nowelizacją Kodeksu Pracy.

Bliższe informacje na temat kolejnych szkoleń będą publikowane w kolejnych numerach „Biuletynu”.

**Przewodniczący Zespołu Szkoleń ZR
Andrzej Gut**

Zmienić ustawę!

Ogólnopolska akcja NSZZ „Solidarność”

**W Polsce nie ma ludzi niepotrzebnych!
Musimy zmienić ustawę o bezrobociu!**

Zasiłek przedemerytalny jest to zasiłek dla bezrobotnych przysługujący w zwiększonej wysokości i bezterminowo, przyznawany ze względu na wiek i staż pracy zgodnie z zasadami określonymi w ustawie o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu zwanej dalej ustawą o bezrobociu.

Świadczenie przedemerytalne jest to tzw. wcześniejsza emerytura o obniżonej do czasu osiągnięcia pełnego wieku emerytalnego wysokości w stosunku do emerytury właściwej. Świadczenie to przysługuje ze względu na wiek i staż pracy osobom spełniającym warunki określone w ustawie o bezrobociu.

STAN PRAWNY PRZED 31 GRUDNIA 2001 ROKU:**Zasiłek przedemerytalny**

przysługiwał osobom, które spełniały warunki do uzyskania statusu bezrobotnego z prawem do zasiłku oraz legitymowały się stażem pracy uprawniającym do emerytury, po spełnieniu następujących warunków:

dla kobiet 30 lat pracy lub 25 lat pracy, w tym co najmniej 15 lat w warunkach szkodliwych lub w szczególnym charakterze;

dla mężczyzn 35 lat pracy lub 30 lat pracy, w tym co najmniej 15 lat w warunkach szkodliwych lub w szczególnym charakterze.

Wysokość zasiłku wynosiła 120% kwoty zasiłku dla bezrobotnych lub na terenie zagrożonym wysokim bezrobociem strukturalnym 160% kwoty tegoż zasiłku.

Świadczenie przedemerytalne

otrzymywały osoby, które spełniały warunki do uzyskania statusu bezrobotnego z prawem do zasiłku oraz legitymowały się stażem pracy uprawniającym do emerytury, a jednocześnie osiągnęły wiek co najmniej 58 lat dla kobiet i 63 lata dla mężczyzn lub 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn z którymi rozwiązano stosunek służbowy z przyczyn dotyczących zakładu pracy lub z którymi rozwiązano stosunek pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, a posiadającymi staż pracy odpowiednio 35 lat dla kobiet i 40 mężczyzn lub z którymi rozwiązano stosunek pracy w związku z niewypłacalnością pracodawcy, gdy w roku poprzedzającym zwolnienie osiągnęły okres uprawniający do emerytury wynoszący 34 lata stażu pracy dla kobiet i 39 lat dla mężczyzn.

Wysokość świadczenia wynosiła 90% kwoty przyszłej emerytury.

OBECNY STAN PRAWNY (po 31 grudnia 2001 r.):

Po zmianach dokonanych przez koalicję SLD-UP-PSL został całkowicie zlikwidowany zasiłek przedemerytalny, natomiast wysokość świadczenia przedemerytalnego została obniżona do 80% przyszłej emerytury i jednocześnie wprowadzono ograniczenie maksymalnej wysokości świadczenia do poziomu dwóch zasiłków dla bezrobotnych.

Rady Ministrów pozbawiono uprawnienia do skracania okresu niezbędnego do otrzymania świadczenia przedemerytalnego.

CO CHCEMY ZMIEŃCIĆ:

Projekt ustawy przygotowany przez Obywatelski Komitet Inicjatywy Ustawodawczej zakłada przywrócenie stanu prawnego sprzed 31 grudnia 2001 roku.

Na posiedzeniu Prezydium KK NSZZ „Solidarność” 6 stycznia 2003 r. powołano ogólnopolski Komitet Inicjatywy Ustawodawczej ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu bezrobociu.

6 stycznia 2003 r. odbyło się w Gdańsku posiedzenie Pezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, podczas którego omawiano szczegółowy plan przeprowadzenia przez Związek inicjatywy ustawodawczej na rzecz przywrócenia zasiłków i świadczeń przedemerytalnych. Powołano Komitet Inicjatywy Ustawodawczej. Na czwartek 9 stycznia br. zaplanowano złożenie oświadczenia woli u marszałka Sejmu RP o zawiązaniu się komitetu obywatelskiego. Po jego zaakceptowaniu Związek będzie miał trzy miesiące na zebranie wymaganej liczby 100 tysięcy podpisów pod przygotowanym projektem nowelizacji ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, by mógł on trafić pod obrady Sejmu jako projekt obywatelski

ADRES KOMITETU

Pełnomocnik Komitetu Jerzy Langer
Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” 80 - 855 Gdańsk Wały Piastowskie 24 tel.: 0-58 30843-24/308 43-75, fax: 308 43-75, e-mail: regional@solidarnosc.org.pl

ADRES ZASTĘPCY PEŁNOMOCNIKA KOMITETU

Zastępca Pełnomocnika Komitetu
Ewa Tomaszewska tel. 0-22 62124-98/ 621 03-44
Biuro Polityki Społecznej KK fax: 622 05-78 00 - 499
Warszawa Pl. Trzech Krzyży 16

**Regionalny Pełnomocnik Komitetu
w Regionie Ziemia Radomska**

Kazimierz Staszewski tel. 341-12-80

Od Redakcji:

Na ostatniej stronie „Biuletynu” publikujemy listę, na której można zbierać podpisy ws. nowelizacji w/w ustawy. ZR zachęca do tego wszystkich związkowców naszego Regionu.

Wypełnione listy należy składać w sekretariacie ZR.

W POLSCE NIE MA LUDZI



UCHWAŁA KK

nr 136/02

ws. inicjatywy ustawodawczej
na rzecz przywrócenia zasiłków
i świadczeń
przedemerytalnych.

W Polsce trwają procesy restrukturyzacyjne zakładów pracy, sektorów i branż, w wyniku których traci pracę bardzo wielu pracowników, w tym osoby w wieku praktycznie uniemożliwiającym skorzystanie przez nie z aktywnych form zwalczania bezrobocia.

Ponieważ rząd SLD-UP-PSL praktycznie zlikwidował zasiłki i świadczenia przedemerytalne jesienią 2001 r., Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” - realizując stanowiska i uchwały struktur Związku - postanawia wystąpić z obywatelską inicjatywą ustawodawczą w celu przywrócenia zasiłków i świadczeń przedemerytalnych według stanu obowiązującego do 31 grudnia 2001 r., oraz ustawowego stworzenia Radzie Ministrów możliwości adresowania programów osłonowych do szczególnie zagrożonych obszarów.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” zobowiązuje wszystkie struktury i członków Związku do aktywnego włączenia się w akcję zbierania podpisów pod przygotowanym projektem.

W Polsce nie ma ludzi niepotrzebnych!

Gdańsk, 14.11.2002 r.

NIEPOTRZEBNYCH!

